N 7. ROK 1835. SOBOTA 10 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wilhelma B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Dobresław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
7	27"7"',434	—5°, 8	1"', 18	Żaden	Pogoda z Chmurami	
12	6, 883	— 1, 2	1, 40	Pł. Zachodni słaby	Pogoda	
9 3	5, 946	— 0, 6	1, 55	„ „	„ „	
9	5, 187	— 3, 9	1, 30	„ „	„ „	

Część Urzędowa.

Ner 18,819.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku wezwania sądu policyi poprawczéy wydziału Jędrzejowskiego d. 15. Listopada r. b. Nr. 10,942 uczynionego, Dyrekcya Policyi zapozew edyktalny poniżey umieszcza dla powszechnéy wiadomości.

Kraków 30 Grudnia 1834 r.

Dyrektor Policyi
SOBOLEWSKI.
Sekretarz
Kuniewski.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Sąd Policyi Poprawczéy Wydziału Jędrzejowskiego.

Powtórnie zapozywa niniejszym Piotra Roguza lat 25 mającego, katolika, włościanina, rodem z wsi Czarnocina powiatu Szkalbmierskiego, województwa Krakowskiego, stanu wolnego, o zbrodnią rozbóyniczego morderstwa na osobie starozakonnego Abrahama Fefermana dokonanego, tudzież o usiłowane spełnienie takieyż zbrodni na osobie Izraela Szwartzberga Obnego, któren dnia 25 Kwietnia r. z. odstawiając pszenicę dworską, — w powrocie z Nowego Miasta Korczyna do rzeczoney wsi Czarnocina, podiąwszy się przy przewozie przez rzekę Nidę odwieść nadmienionych starozakonnych z professyi krawców do teyże wsi za groszy 15 i pół-kwaterek wódki nagrody; — uwiedziony chęcią zysku, gdy ciż na wozie zasnęli, dobył w drodze podkółka, z tych takowym pierwszego zamordował: — zaś drugiego, aż do omdlenia bijąc w głowę, ciężko zranił, zabrał rzeczy oraz kilkadziesiąt złotych polskich pieniędzy, zrucił z wozu jako trupy, przybył do domu; gdzie sąsiedzi spostrzegłszy wóz oraz inne rzeczy krwią zbroczone; skoro go o przyczynę zbroczenia quaestionis dopytywać zaczęli, ten zaraz zbiegł z rzeczami zrabowanemi, które w ręku jego widziano, po wynalezieniu zwłok zamordowanego, tudzież ciężko zranionego na drodze publiczney, nakazuje mu przeto, to jest w mowie będącemu Piotrowi Roguzowi z mocy §. 492. C. I. k. k. aby w ciągu 60. rachując od daty ogłoszenia obecnego zapozwu, stawił się osobiście w sądzie naszym do dania odpowiedzi na to obwinienie, gdyż w przeciwnym razie,

za przyznającego się do zaskarżonych zbrodni będzie uważanym.

Chęciny 15 Listopada 1834 r.

Sędzia Prezydujący
Przesmycki.
Szczepański.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna, obrusy, odzież, bielizna, i kocz, będą dnia 13 Stycznia r. b. o godzinie 10ey z rana w sukiennicach Miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane; a zaś koni para maści siwéy w d. 20. t. m. i r. o god. 11 przed południem na końskim targowisku.

Kraków 2 Stycznia 1835 r.

Woyciech Dziarkowski.

Kraków. Taxa żywności na miesiąc Styczeń r. b. jest następująca: *Bułka lub rożek*, z piękney mąki pszenney za grosz 1. ma ważyć lótów 6½. — za gr. 2. ł: 13. — za gr. 6. funt. 1 lot: 12. — za gr. 12 funt: 2. lót: 24. — za gr. 24 funt. 5 lot: 17. — *Chleb żytny* z czystey mąki żytney za gr. 3. ma ważyć lót: 27. — za gr. 6. funt. 1. łot. 23. — za gr. 12 funt. 3 łot. 14. — za gr. 24 funt. 6 lótów 28. — *Chleb Prądnicki* za zł. 1. powinien ważyć f. 8 lot. 19., za każdy zaś funt płaci się po gr. 3½. — *Mąki pszenney* naypiękniey szey miarka zł. 1. gr. 7. — bułczaney zł. 1. gr. 4. średniey groszy 24. — *Mąki żytney* w naylepszym gatunku zł. 1. gr. 1. — *Mięsa wołowego* z bydła spaśnego funt: gr. 8. — polędwicy wołowey gr. 10. — mięsa z drobnieyszego bydła po gr. 4. — Cielęciny piękney po gr. 8. — Skopowiny po gr. 5. — Wieprzowego mięsa schab zwanego po gr. 8. — ze słoniną i skórą groszy 9. słoniny świeżey czyli bilu po gr. 15. wędzoney wyprawney po gr. 19. — *Piwa* marcowego garniec po gr. 24. kwarta po gr. 6. — butelka kwartowa dobrze zakorkowana i w piasku utrzymywana po gr. 7. — Piwa dubeltowego zwyczaynego garniec po gr. 18. — flaszowego po gr. 9. — *Soli* grubo tłuczoney kwarta po groszy 16. miałkiey po gr. 13. — *Świec* rurkowych łojowych funt. gr. 26. — ciągnionych gr. 25. — Mydła funt gr. 22.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Paryż 29 Grudnia. Niezawodną jest rzeczą mówi dziennik handlowy, że tey chwili Rossya, jak to już poprzednio donieśliśmy, mocne czyni kroki do naszego rządu, względem przyznania i likwidacyi ogromnych summ, które Francya jeszcze z zarządów cesarstwa zadłużoną jest Polscze. Xiąże Lubecki ma zlecenie od N. Cesarza Wszech Rossyi aby natarczywie popierał rozwiązanie tey sprawy, i układy w tey mierze, rozpoczęte już zostały pomiędzy posłannikiem Rossyjskim i kommissarzami wyznaczonemi na ten koniec przez ministerstwo spraw zagranicznych.

Nadeszła do Paryża wiadomość ze wschodu, (wedle *Kuryera francuskiego*) o coraz większem podobieństwie do kroków nieprzyjacielskich pomiędzy Turcyą i Egiptem; otóż są to już tak spowszechniałe wywoływania koniecznie jakieyś woyny, a przynaymniey w Azyi lub Afryce, skoro się nieudaje wzruszyć do litości Europę aby się biła, że prawie żadney niezwracają uwagi. — Urządzenie nowych ministerstw we Francyi i Anglii, których dążność widocznie zmierza do ustalenia pokoju, — w których umiarkowani członkowie, ani wątpić, iż dobrze wiedzą co czynią; do rozpaczy przywodzi licznych dziennikarzy, dla tego też czytamy dziś, po tysiąc razy już powtórzone allarmy; *że ten stan rzeczy jest chwilowy*, — *że król francuski jest w ogromnych kłopotach czy się nowe jego ministerstwo utrzyma*, — *że w Anglii coraz niebezpieczniejsza powstaje oppozycya przeciw torysom*, — *że zaburzenia w Irlandyi stają się codzień bardziey groźnemi, i t. d. i t. d.* lecz te wszystkie wywoływania, przynaymniey do tey chwili, nie są niczem więcey, jak petardami wypłowiałey polityki dziennikarskiey, któréy przepowiednie, grubą tylko niewiadomość na chwilę owładnąć mogą, i jako rzeczy z fałszywego punktu widzenia wzięte, których dążność dawno już odgadnioną została, na wzór szumiącego potoku, prze-

lecą i w rzece zapomnienia utoną. Zapyta kto, czegóż oni żądają po ministrach, po gabinetach? — Oto jedynie tego, co zawsze mają na języku: niepokojów, zaburzeń, obalenia porządku powszechnego. — Powie kto, że pragną postępu cywilizacyi, i zasad liberalnych? Bynaym niey. — Właśnie oni dziś całą swoją polemikę wymierzyli przeciwko rządowi francuskiemu i angielskiemu, które ten system tak daleko już posunęły. Bo możnaż tego niewidzieć w ministerstwie dzisieyszey Francyi; możnaż zarzucać absolutyzm gabinetowi londyńskiemu, dla tego że obecnie z torysów jest złożony, skoro jego naczelnik Robert Peel, tak sumiennie objawił swą wiarę polityczną? — Ale czas, i doświadczenie naylepszemi są lekarzami na wszystkie ludzkie uniesienia; uleczą one powoli tych wszystkich dziennikarzy, ktorych obecne deklamacye wypływają z obłędu, branego za przekonanie; — wszakże politowaniu zostawić należy tych, którzy całą swą usilnością, do tego jedynie zmierzają, aby się stali pokupnemi; tym w krótce materyi do rozpraw już zabraknie, niedługo sami siebie powtarzać zaczną, — rzeczy póydą swym trybem naprzód, — a oni z wywoływaniem swojém w tyle pozostawieni, chcąc niechcąc, muszą skończyć na oschłości i nudach.

Londyn 28 *Grudnia.* Gdy już teraz nowe ministerstwo zupełnie uorganizowane zostało, następujący skład wszystkich członków gabinetowych królestwa W. Brytanii, niemoże bydź bez interessu.

Lord wielki kanclerz, *lord Lyndhurst*;

Pierwszy lord skarbowy, i kanclerz izby skarbowéy, *Sir Robert Peel.*

Lord Prezydent taynéy Rady, *lord Wharncliffe*;

Kanclerz xięztwa Lancaster *Pan Karol Wynn*;

Sekretarz stanu do wydziału spraw zagranicznych, *xiąże Wellington*;

Sekretarz stanu do osad, *hr. Aberdeen*;

Sekretarz stanu do spraw wewnętrznych, *P. Goulbourn*;

Piérwszy lord admiralicyi *hr. de Grey*;

Prezydent kontrolli wschodnio indyiskiéy, *lord Ellenborough*;

Płatnik jlny armii *Sir Edward Knatchbull*;

Pocztmistrz jeneralny, *lord Maryboough.*

Nadeszły tu znowu listy z Lizbony, które w niebardzo korzystném świetle malują stan rzeczy w Portugalii. — Morderstwa, prześladowania ludzi upadłego stronnictwa, mają tam bydź w porządku dziennym i rząd przez szpary na nie patrzy. Bydź jednak łatwo może, iż ta oburzająca wiadomość wyszła raczéy z pod pióra jakiego exaltowanego malkontenta.

Wszystko tu z natężeniem oczekuje zapowiedzianego już głośno przez niektóre dzienniki rozwiązania parlamentu; rozpuszczane atoli przez radykalistów postrachy i przepowiednie zaburzeń, zdają się bydź tylko na papierze.

Mówią znowu, że nie margrabia Londonderry, lecz przeciwnie lord Heytesbury przeznaczonym jest na posła do Petersburga. Ostatni już za dawnieyszego ministerstwa xięcia Wellingtona, sprawował to poselstwo.

(*G. P. S.*)

Ankona 12 *Grudnia.* Stosunki na wschodzie zdają się znowu bydź zawikłanemi. Powszechne wzburzenie umysłów w zdobytych przez Egipcyan prowincyach, objawiło się powtórnie w wielu okolicach, tak nadbrzeżnych, jako też w głębi Syryi, przez dosyć zatrważające symptomata, które z resztą mogą bydź pożądanemi dla Ibrahima: albowiem dzikiéy jego sile działalnéy nadają zatrudnienie i pozór do zupełnego pokonania mężnego oporu Syryiczyków; lecz razem zachęcają Portę do postępowania, któreby Mehmeda Alego skłonić mogło do kroków, od jakich się dotychczas wstrzymywał. To przynaymniey jest niezaprzeczoném, iż Porta, swoją nieprzyjacielską na granicy Syryi postawą, do boju wyzywającą, przez którą liczna jey armija zagrażała w wielu mieysach napadem na A-

danę i Haleb, mocno się skompromitowała; iż ostatnie powstańcze wypadki w Syryi okazują się przez to ważnieyszemi, i że nakoniec szybkie poruszenie korpusu tureckiego ku Orfa, musi bydź bardzo zatrważającém dla Ibrahima. Basza ten zdał powtórny rapport oycu swemu o tym stanie rzeczy; należy więc oczekiwać, czy Mehmed Ali przychyli się do życzeń syna, i będzie korzystał z téy sposobności do zerwania stosunków z sułtanem, lub czy dogodnieyszéy jeszcze pory czekać będzie. W prawdzie Anglia niedawno stanowczo objawiła swe życzenie utrzymania pokoju na Wschodzie, zbliżając się w tym względzie do Rossyi, a nowe torysowskie ministerstwo mniéy jeszcze sprzyjać będzie planom Mehmeda Alego; jednakże nowy wypadek może bez wątpienia nowe w vice królu nadzieje obudzić. Jest nim zgon Feth-Alego, szacha Iranu. Jeźli z rozdwojeń na łonie dynastyi perskiéy, wyniknie (jak powszechnie sądzą) spór o następstwo tronu i woyna domowa, w tedy wmieszanie się do spraw perskich będzie nieodzownem.

Konstantynopol 25 *Listopada*. Zdaje się, że powstańcy w Syryi nie działają już więcey w massie, ale odpór trwa ciągle pojedyńczo, gdyż wielka część broni, którą z takiem okrucieństwem mieszkańcom odbierano, ukryta jest w miastach. Ztamtąd dowożą ją powstańcom, którzy nakształt gueryliasów są rozproszeni, ale przecież zgodnie działają.

Syrya jest przeto w stanie woyny, któremu może nie tak prędko koniec położony będzie.

W. Porta chce bydź teraz spokoynym widzem, i zdaje się oczekiwać chwili, w któréy będzie mogła spróbować z większem bezpieczeństwem szczęścia woyny. Reszyd basza jest tak przygotowany, iż w każdym momencie może rozpocząć działania zaczepne. Wiarogodne osoby donoszą, że ustawił korpus 10 tysiączny w ten sposób, nad granicą, iż w razie woyny zagroziłby komunikacyom Ibrahima baszy przez szybkie posunięcie się ku Latakii, gdyby Ibrahim zmuszony był dla jakiego bądź wypadku, zmienić linią operacyjną.

Nie przyszło dotąd do kroków nieprzyjacielskich między obydwoma woyskami; wszelako Ibrahim ma bydź bardzo rozjątrzonym z powodu groźnéy postawy, jaką teraz przybrała armia turecka, na granicy stojąca. Słychać, iż w tey mierze zaniósł już swoje zażalenie.

Od Mehemeda Alego oczekuje W. Porta odpowiedzi na wniosek Sułtana, który mu darował zaległy haracz, jeźli tylko na przyszłość takowy regularnie opłacać będzie, i innym przyjętym na siebie obowiązkom zadość uczyni. Mehmed zajęty jest podróżą wewnątrz kraju, i dla tego pewnie odpowiedź się opóźniła.

Większa część okrętów egipskich opuściła brzegi Syryi, i udała się ku Alexandryi. Jedni twierdzą, że flota tam przezimuje, inni przeciwnie, że przewiezie ztamtąd świeże woysko do armii Ibrahima.

Wiadomość, że Szach Persyi, tknięty appoplexyą, umarł, zrobiła tu wielkie wrażenie. Obawiają się wszyscy, aby między zstępnemi Szacha nie przyszło do walki o sukcessyą.

Sułtan zasłabł był temi dniami; teraz ozdrowiał.

Doniesienia.

Niżéy podpisany ostrzega wszystkich których się dotyczéć może, iż płacąc zaraz na mieyscu gotowemi pieniądzmi, za wszystko, cokolwiek w jego domu spotrzebowanem bydź może, nieprzyimie żadnych rachunków jakieby mu przez kogokolwiek i w jakiem bądź czasie prezentowane bydź mogły; i oświadcza publicznie iż każdy ten sam sobie winę przypisać musi, nie znaydując żadnego względu na swą pretensyą, którąby na imie jego miał co pod jakimbądź pretextem kredytować.

Kraków 9 Stycznia 1835 r.
X. Dr. *Gerlach.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 9. 10. *Stycznia.*

Traum Antoni kupiec z Polski.— Błoszyński Jan Ob: z Polski. — Bontani Józef Ob: z Polski.— Traube Wilhelm z Pruss.— Kurka Jan z Węgier.— Zojacz Grzegórz z W.— Karkosz Grzegórz z Węgier.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Kulczykowski Tomasz do Galicyi. — Joguus Antoni tamże.